

Księga Rodzaju

Rozdział 3

1. A wąż był chytrzejszy nad wszystkie zwierzęta polne, które był uczynił Pan Bóg; ten rzekł do niewiasty: Także to, że wam Bóg rzekł: Nie będziecie jedli z każdego drzewa sadu tego? 2. I rzekła niewiasta do węża: Z owocu drzewa sadu tego pożywamy; 3. Ale z owocu drzewa, które jest w pośród sadu, rzekł Bóg: Nie będziecie jedli z niego, ani się go dotykać będziecie, byście snąć nie pomarli. 4. I rzekł wąż do niewiasty: Żadnym sposobem śmiercią nie pomrzecie; 5. Ale wie Bóg, że któregokolwiek dnia z niego jeść będziecie, otworzą się oczy wasze; a będziecie jako bogowie, znający dobre i złe. 6. Widząc tedy niewiasta, iż dobre było drzewo ku jedzeniu; a iż było wdzięczne na wejrzeniu, a pożądliwe drzewo dla nabycia umiejętności, wzięła z owocu jego, i jadła; dała też i mężowi swemu, który z nią był; i on też jadł. 7. Zatem otworzyły się oczy obojga, i poznali, że byli nagimi; i splekli liście figowe, a poczynili sobie zasłony. 8. A wtem usłyszeli głos Pana Boga chodzącego po sadzie z wiatrem dniowym; i skrył się Adam, i żona jego od oblicza Pana Boga między drzewa sadu. 9. I zawołał Pan Bóg Adama, i rzekł mu: Gdzieżeś? 10. Który odpowiedział: Głos twój usłyszałem w sadzie, i zlekłem się dla tego, żem nagi, i skryłem się. 11. I rzekł Bóg: Któż ci pokazał, żeś jest nagim? izaliś nie jadł z drzewa onego, z którego zakazałem tobie, abyś nie jadł? 12. Tedy rzekł Adam: Niewiasta, którąś mi dała, aby była ze mną, ona mi dała z tego drzewa, i jadłem. 13. I rzekł Pan Bóg do niewiasty: Cóż to uczyniła? i rzekła niewiasta: Wąż mię zwiódł, i jadłam. 14. Tedy rzekł Pan Bóg do węża: Iżeś to uczynił, przeklętym będziesz nad wszystkie zwierzęta, i nad wszystkie bestyje polne; na brzuchu twoim czołgać się będziesz, a proch żreć będziesz po wszystkie dni żywota twego. 15. Nieprzyjaźń też położę między tobą i niewiastą, i między nasieniem twoim, i między nasieniem jej; to potrzebie ci głowę, a ty mu potrzebujesz piętę. 16. A do niewiasty rzekł: Obficie rozmnożę boleści twoje, i poczęcia twoje; w boleści rodzić będziesz dzieci, a wola twoja poddana będzie mężowi twemu, a on nad tobą panować będzie. 17. Zaś rzekł do Adama: Iżeś usłuchał głosu żony twojej, a jadłeś z drzewa tego, o którym ci przykazałem, mówiąc: Nie będziesz jadł z niego; przeklęta będzie ziemia dla ciebie, w pracy z niej pożywać będziesz po wszystkie dni żywota twego. 18. A ona ciernie i oset rodzić będzie tobie; i będziesz pożywał ziela polnego. 19. W pocie oblicza twego będziesz pożywał chleba, aż się nawrócisz do ziemi, gdyż z niej wzięty; boś proch, i w proch się obrócisz. 20. I nazwał Adam imię żony swej Ewa, iż ona była matką wszystkich żyjących. 21. I uczynił Pan Bóg Adamowi, i żonie jego odzienie skórzane, i obłókł je. 22. Tedy rzekł Pan Bóg: Oto Adam stał się jako jeden z nas, wiedzący dobre i złe; tedy wyżeńmy go, by snąć nie ściągnął ręki swej, i nie wziął z drzewa żywota, i nie jadł, i żyłby na wieki. 23. I wypuścił go Pan Bóg z sadu Eden, ku sprawowaniu ziemi, z której był wzięty. 24. A tak wygnał człowieka; i postawił na wschód słońca sadu Eden Cheruby, i miecz płomienisty i obrotny ku strzeżeniu drogi do drzewa żywota.

Biblia gdańska – przekład Pisma Świętego na język polski z roku 1632 dokonany wspólnie przez braci czeskich i kalwinistów. Jedno z najpopularniejszych polskich tłumaczeń protestanckich.